

Ewangelia ze środy: Synowska więź z Ojcem

Ewangelia ze środy 27 tygodnia okresu zwykłego wraz komentarzem. «Panie, naucz nas się modlić». Tylko Duch Święty może nas uzdolnić, aby zwrócić się do Boga jako do Ojca. Ale sami jesteśmy powołani, poprzez naszą modlitwę, do rozbudzania pragnienia spotkania się z Ojcem u tych, którzy nas otaczają.

Ewangelia (Łk 11, 1-4)

Jezus, przebywając w jakimś miejscu, modlił się, a kiedy skończył, rzekł jeden z uczniów do Niego: «Panie, naucz nas modlić się, tak jak i Jan nauczył swoich uczniów».

A On rzekł do nich: «Kiedy będziecie się modlić, mówcie: Ojcze, niech się święci Twoje imię; niech przyjdzie Twoje królestwo! Naszego chleba powszedniego dawaj nam na każdy dzień i przebacz nam nasze grzechy, bo i my przebaczymy każdemu, kto przeciw nam zawini; i nie dopuść, byśmy ulegli pokusie».

Komentarz

Ewangelista Łukasz mówi nam, że Pan Jezus często się modlił.

Wielokrotnie modlił się w cichych i odosobnionych miejscach. I to przykuwało uwagę uczniów. Istnieją różne sposoby zwracania się do

Boga: jako Stwórcy, jako Pana, jako Sędziego. Ale ci ludzie, którzy otaczali i słuchali Jezusa, chcieli nauczyć się odnosić się do Boga podobnie, jak to, co widzieli u swego Mistrza, ufna odnoszenie się syna do ojca.

Ten fakt może pomóc nam odkryć, że jeśli sami modlimy się, ludzie wokół nas mogą również w nas znaleźć nauczycieli modlitwy. Jako chrześcijanie, jesteśmy powołani do tego, by przekazywać tradycję modlitwy, której początek tkwi w samym Jezusie i która była żywa przez ponad dwa tysiące lat, kultywowana przez wielu ludzi, którzy zwracali się do Boga Ojca w synowski sposób.

Po słowie "Ojciec", w wersji Mateusza, następuje "nasz". Zwracamy się do Boga osobiście, ale ze świadomością, że człowiek żyje i rozwija się na łonie rodziny. Nikt nie

wędruje sam. Nikt nie dorasta samotnie. Nasze pierwsze towarzystwo to, logicznie rzecz ujmując, towarzystwo Ojca, Syna i Ducha Świętego. Dlatego w Modlitwie Pańskiej wyrażamy pragnienie, aby wszyscy uznali świętość Boga, aby przyjęli Go za swego Ojca i aby pozwolili Chrystusowi panować w ich sercach, aby miłość była powodem wszystkich pragnień, myśli i czynów.

Nie można odnosić się do Boga jako do Ojca, nie wiedząc, że mamy braci i siostry. Miłość do Boga i do bliźniego zawsze idą razem. Dlatego w centrum naszej modlitwy znajduje się także prośba o pokarm, który pozwala nam kroczyć i wzrastać jako ludzie, i który umożliwia nam dojrzewanie w łączności z innymi: otwartość, przebaczenie, modlitwa za nich, zbliżanie ich do Boga. Nasza relacja z Ojcem zawiera w sobie wyrażenie zawierzenia i ufności w

obliczu trudności i ataków wroga:
nie dopuść, byśmy ulegli pokusie, nie
dopuść, byśmy zamienili Ciebie na
jakąkolwiek rzecz, nie dopuść, byśmy
postawili coś ponad Tobą.

Juan Luis Caballero // Zdjęcie:
Amaury Gutierrez - Unsplash

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/gospel/sroda-27tydzien/> (15-03-2026)